

# Wielki trójżaglowiec

Maryla Rodowicz

W sklepie i w tramwaju  
Na podwórzu w sieni  
Wszędzie cię mijają  
Ludzie zagonieni

Razem z nimi goni  
Spiesz się i tłoczy  
Twoich lat piętnaście  
I wytrzeszcza na nich  
wielkie szare oczy

Kiedy w ludzkim słowie  
Słyszysz przykry warkot  
Nie wiesz że ten człowiek  
Ma pod marynarką  
Serce tak samotne  
Smutne i spragnione  
Jak samotna wyspa  
Jak bezludna wyspa  
pana Robinsona

Płyn, płyn ze mną więc  
W rejs na wyspy ludzkich serc  
Ster chwyc, pomóż mi  
Na oceanie szarych dni

Nie był-by to błąd  
By w serdeczny jeden ład  
Złączył taki rejs  
Samotne wyspy ludzkich serc

Nad oceanami  
płynąć nie nowina  
Wielki wiatr nad nami  
żagle trzy rozpina

Jeden żagiel - uśmiech  
Drugi - dobre słowo  
Trzeci - wiara w ludzi  
Wielki trójżaglowiec  
błyszczący nam nad głową

Płyn, płyn ze mną więc  
W rejs na wyspy ludzkich serc  
Ster chwyc, pomóż mi  
Na oceanie szarych dni

Nie był-by to błąd  
By w serdeczny jeden ład  
Złączył taki rejs  
Samotne wyspy ludzkich serc

A gdy zimna pustka  
Wyjrzy z morskiej dali  
To się będzie liczyć  
Żeśmy próbowali

Żagle rozpinali  
Młodych ramion siłą  
Wielki trójżaglowiec  
Wielki trójżaglowiec  
Wspomnieć będzie miło

Płyn, płyn ze mną więc  
W rejs na wyspy ludzkich serc  
Ster chwyć, pomóż mi  
Na oceanie szarych dni

Nie był-by to błąd  
By w serdeczny jeden ład  
Złączył taki rejs  
Samotne wyspy ludzkich serc

Nad oceanami  
płynąć nie nowina  
Wielki wiatr nad nami  
żagle trzy rozpina

Jeden żagiel - uśmiech  
Drugi - dobre słowo  
Trzeci - wiara w ludzi  
Wielki trójżaglowiec  
błyszczący nam nad głową